

Gazeta Rzeźnicza

Jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźniczemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co poniedziałek, środę i sobotę z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA”.

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 2,25 mk., z odnoseniem do domu 2,50 mk., miesięcznie 0,75 mk.; z odnoseniem do dom 0,83 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicza” zapisana jest w 5. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste 5. Nachtrag pro 1914 u polnisch Seite 38.)

Adres Redakcji i Administracji
„Gazeta Rzeźnicza”, Poznań, (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenigów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fen. Rabat przy ogłoszeniach nad 50-100 wierszy 5 procent, nad 100-250 wierszy 10 proc., nad 250-500 wierszy 15 proc. nad 500-1000 wierszy 20 proc., nad 1000-2000 wierszy 30 proc., nad 2000-3000 40 proc., nad 3000 wierszy 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenigów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12. — za tysiąc.

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.
we Wiedniu — Wien (A. Klóskowski, Posen) nr. 145378.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźniczej” 300 marek gotówką.

Czwartek, 4-go.	Kwiryha, Franc.	Lutomił.	Wschód słońca: 3 min. 48,	zach. słońca: 8 min. 7	Wschód księżyca: 8 min. 30,	zach. księż.: 12 min. 8
Piątek, 5-go.	Bonifacego b.	Dobromił.	„ 3 „ 47,	„ „ 8 „ 8	„ „ 9 „ 55,	„ „ 12 „ 26
Sobota, 6-go.	Norb. i Klaud.	Cichomił.	„ 3 „ 46,	„ „ 8 „ 9	„ „ 11 „ 20,	„ „ 12 „ 41

Targ na bydło i nierogaciznę w Berlinie.

Berlin, środa 3. czerwca 1914 (Urzędowe sprawozd. telegr.)
Na sprzedaż wystawiono: 500 sztuk bydła rogatego, w tem 325 szt. buhai, 66 szt. wołów, 109 szt. krów i jałówek, 2052 szt. cieląt, 954 szt. owiec, 14529 szt. świni.

Bydło rogate.

A. Woly.		
Placono za centnar wagi żywej	wagi żywej	wagi mięsa
mk.	mk.	mk.
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarz.	49-51.	84-88
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-7 lat	—	—
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz.	46-47	84-85
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze	40-43	75-81
gorsze		
B. Buhaje.		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedejniejsze	47-49	81-84
b) pełnomięsne, młodsze	43-45	76-80
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	39-42	74-79
C. Jałówki i krowy.		
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedej, jałówki	45-47	75-78
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	44-45	77-79
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwini. ml. kr. i jał.	40-42	73-76
d) średnio pasione krowy i jałówki	34-37	64-70
e) mało pasione krowy i jałówki	—	—
D. Bydło mało pasione młodociane	—	—
Cielęta.		
a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendery)	90-102	129-146
b) najprzedejniejsze cielęta utuczone	68-71	113-118
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	61-65	102-108
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	54-60	95-105
e) poślednie cielęta od cyca	45-50	82-91
Owce. Tuczone w owczarni:		
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	47-51	94-102
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. ml. mac.	44-46	88-92
c) średnio żywione skopy i maciorki	39-42	81-88
Świnie.		
a) tucze, przeszło 3 centnary żywej wagi	46	58
b) pełnom. szl. rasy i krzyż. od 240-333 f. żyw. w.	46	57
c) pełnom., szl. rasy i krzyż. od 200-240 f. żyw. w.	45-46	56-57
d) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	44	55-56
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	42-43	53-54
f) maciory	42	52-53

Przebieg targu.
Bydło rogate przy zwykłym małym spędzie 500 sztuk wyprzedano wszystko. Notowania są z zeszłej soboty.
Cieląt spędzono średnio. Pokup był dobry i gładki, dla tego też ceny poszły w górę. Placono wszystkie gatunki o 3 do 5 mk. wyżej, jak w zeszłą sobotę.
Owiec dowieziono mało; wyprzedano je szybko i dobrze. Notowanie pozostało z soboty.
Targ na świnię miał przebieg gładki. Towar lepszy podroził o 3 mk., średni o 2 mk., pośledni o 1 mk. na centnarze żywej wagi.

Hamburg, 2. czerwca 1914.
Targ na świnię.
Spędzono 1000 sztuk. Placono za 50 kilo:
Najlepsze ciężkie czyste świnię nad 260 funtów (tara 20 proc.) 41 1/2—42 mk.
Towar średnio-ciężki od 240 do 260 funtów (tara 20 proc.) 41 1/2—42 mk.
Towar średni 200—240 funtów (tara 22 proc.) 42—42 1/2 mk.
Towar dobry, lżejszy niż 200 funtów (tara 22 proc.) 42—42 1/2 mk.
Towar pośledni (tara 24 proc.) 38—40 mk.
Najlepsze maciory (tara 20 proc.) 36—37 mk.
Poślednie maciory (tara 22 proc.) 33—35 mk.
Targ był dosyć ożywiony.

Bytom, Górny Śląsk, 2. czerwca 1914.
Spędzono: 6 sztuk bydła rogatego, — cieląt, 186 świni, 0 skopów, 0 kóz.
Placono za: bydło rogate 40— — mk., cielęta — — mk., świnię 40—42 mk., tucze 45—47 mk., skopy — mk.
Targ był słaby. Pozostało niesprzedanych 20 świni.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, środa, 3. czerwca 1914.
Spędzono na targ: 74 sztuk rogacizny 588 świń, w tem — świń chudych, 124 cieląt, 8 owiec, — kóz, — prosiąt. Razem 781 sztuk zwierząt.

A. Woly. Za 50 kg. żywej wagi placono:

a) pełnom. opasy, najw. wart. rz. kt. nie chodz. w jarz.	—
b) pełnomięsne opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	40-42
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	—
B. Buhaje.	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	44-46
b) pełnomięsne, młodsze	39-43
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	35-38
d) lichy karmione	—
C. Jałówki i krowy.	
a) pełnom. upasione jałówki najwyższej wartości rzeźn.	—
b) pełnom., upas. krowy najw. wart. rzeźn. niżej 7 lat	—
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	36-40
d) średnio karmione krowy i jałówki	30-34
e) lichy karmione krowy i jałówki	20-22
D. Licho karmione bydło młodociane	
—	—
E. Cielęta.	
a) t. zw. „doppellendry” wybornie upasione	62-65
b) cielęta wybornie upasione	55-60
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	45-50
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	35-40
e) lichy sysaki	—
F. Dójki.	
a) pierwszej klasy	000-000
b) drugiej klasy	000-000
c) trzeciej klasy	000-000
Owce. (Tuczone w owczarni:)	
a) tucze jagnięta i tucze młodsze owce	—
b) star. skopy tucz, gor. jagn. tucz. i dob. żyw. ml. owce	—
c) średnio żywione skopy i owce	—
Świnie.	
a) tuczniaki ponad 3 cent. żywej wagi	43-46
b) pełnomięsne od 240-300 funt. żywej wagi	42-45
c) pełnomięsne od 200-240 funt. żywej wagi	40-43
d) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	38-40
e) mięsiste poniżej 160 funtów	38-42
f) maciory i kierozy	35-39
Warchlaki	szuka pę
Prosiąt	para po

Sprowadzono 13 szt. po 46 mk., 27 po 45 mk., 85 po 44 mk., 150 po 43 mk., 98 po 42 mk., 78 po 41 mk., 28 po 40 mk., 17 po 39 mk., 5 po 38 mk., 2 po 37 mk., 1 po 32 mk., 0 po — mk., 0 po — mk.
Targ na świnię był ożywiony, zresztą spokojny.

Sosnowiec, 2. czerwca 1914.
Targ na świnię. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 870 sztuk. Placono za centnar żywej wagi:
Świnie: a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi — 48-50
b) pełnomięsne od 240-300 funtów żywej wagi — 45-47
c) pełnomięsne od 200-240 funtów żywej wagi — 42-44
d) pełnomięsne od 160-200 funtów żywej wagi — —
e) pełnomięsne poniżej 160 funtów — —
f) maciory i kierozy — — 35-39
Przebieg targu: Interes średni.

Chicago, 2. czerwca.

	2.	1.
Smalec na lipiec	9,97 1/2	9,82 1/2
„ wrzesień	10,15	9,97 1/2
mięso wieprzowe na wrzesień	19,87 1/2	19,65
zeberka na wrzesień	11,32 1/2	11,17 1/2
okrasa short ribs sides	11,10-11,50	10,87 1/2-11,25
Dowóz świń na zachodzie z tego w Chicago	86000	17 000
	14000	45,000

Notowanie za smalec, zeberka, świnię i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

Hamburg, 2. czerwca 1914.
Smalec ameryk. Steam 49.—, Chamberlain 50 1/2, (nie-oclony), smalec miejski 58.—. Stałe.

Targ na bydło i nierogaciznę we Wrocławiu.

Wrocław, środa, 3. czerwca 1914. (Własne sprawozd. tel.)
Spędzono: 931 sztuk bydła rogatego, 2199 „ świń, 1070 „ cieląt, 234 „ owiec.
Pozostało z zeszłego targu: 1 sztuk bydła rogatego, 42 „ świń, — „ cieląt, — „ owiec.

A. Woly. Placono za centnar wagi żywej wagi mięsa

wagi żywej	wagi mięsa	mk.	mk.
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarzm.	42-45	74-79	—
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-7 lat	37-40	64-73	—
c) star., mięs., nieutucz. i star. utucz.	28-34	56-68	—
d) średnio pas. ml. i dobrze pas. starsze	28	—	62
B. Buhaje.			
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedejniejsze	42-45	72-78	—
b) pełnomięsne, młodsze	40-41	73-75	—
c) średn. pas. młode i dobrze pas. star.	37-39	74-78	—
C. Jałówki i krowy.			
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedej, jałówki	—	—	—
b) pełnom. utucz. najp. krowy do lat 7	36-39	67-72	—
c) star., upas. kr. i m. rozw. ml. kr. i jałówki	32-34	64-68	—
d) średnio pasione krowy i jałówki	23-27	51-60	—
e) mało pasione krowy i jałówki	23	48	—
D. Bydło mało pasione młodociane.			
—	—	—	—
Cielęta.			
a) najwyborn. ciel. tucz. (doppellendery)	—	—	—
b) najprzedejniejsze cielęta utuczone	—	—	—
c) śred. ciel. utucz. i najl. od cyca	56-60	97-103	—
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	48-52	86-93	—
e) poślednie cielęta od cyca	35-42	70-84	—
Owce. (A. Tuczone w owczarni.)			
a) tuczone i młodsze skopy	45-48	88-94	—
b) star. sko., gor. tucz. jagn. i dob. żyw. ml. mac.	35-40	76-84	—
c) średnio żywione skopy i maciorki	31-34	62-68	—
B. Tuczone z pastwiska.			
a) tuczone jagnięta	—	—	—
b) mało pasione jagnięta i owce	—	—	—
Świnie.			
a) pełnomięsne od 240-300 funt. żywej wagi	45-47	56-59	—
b) pełnomięsne od 200-240 funt. żywej wagi	44-47	56-60	—
c) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	40-46	56-60	—
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt. żywej wagi	41-44	53-57	—
e) maciory i kierozy	40-44	52-57	—
f) tucze, przeszło 3 centnary żywej wagi	45-48	55-59	—

Przebieg targu średni, na świnię ożywiony.

Essen, 2. czerwca.
Spędzono 112 wołów, 327 krów i jałówek. 134 buhai 5183 świń, — owiec i 36 cieląt.
Placono za centnar żywej wagi:
Woly: 1) pełnomięsne, upasione do 7 lat 51-52 mk., 2) młode niedopasione i starsze upasione 45-46 mk., 3) młode średnio pasione i starsze 45-46 mk., 4) kiepsko pasione każdego wieku 36-40 mk.
Krowy i jałówki: 1) pełnomięsne, upasione jałówki 49-50 mk., 2) pełnomięsne, upasione krowy do 7 lat 44-45 mk., 3) starsze, upasione krowy i mało rozwinięte młodsze krowy i jałówki 38-40 mk., 4) kiepsko pasione krowy i jałówki 28 do 32 mk.
Buhaje: 1) pełnomięsne, opasowe do 5 lat 46-47 mk., 2) pełnomięsne, młodsze 40-41 mk., 3) średnio pasione młodsze i starsze 33-35 mk.
Owce: 1) młodsze skopy i upasione jagnięta 48-49 mk., 2) starsze skopy upasione 38-40 mk., średnio karmione skopy owce (maciorki) —, — mk.

Cielęta: 1) doppellendry 75-82 mk., 2) dobrze upasione 62-65 mk., 3) średnio upasione 55-60 mk., 4) kiepsko pasione 40-54 mk.

Świnie: 1) pełnomięsne lepszych ras i ich krzyżowań do 1 1/4 roku — — mk., 2) mięsne 40-42 mk., 3) mniej rozwinięte oraz maciory i kierozy 32-40 mk.

Przebieg targu: średni.

Przepowiednia pogody na czwartek, 4. czerwca 1914.

W nocy bardzo chłodno, za dnia cokolwiek ciepłej, częściowo pogodnie, jednakże zmiennie przy łagodnym wietrze północno-zachodnim. Większych opadów deszczowych nie będzie.

444 miliony marek.

Urzędnik izby rolniczej w Lipsku dr. Marx, zajmujący się specjalnie hodowlą bydła, obliczył, że w sławnym roku 1912, gdy miasta na własny rachunek sprowadzały i sprzedawały mięso, sprowadzono do Niemiec z zagranicy mięsa za 444 miliony marek. Dr. Marx bardzo ubolewa nad milionami zapłaconymi hodowcom zagranicznym i powiada, że suma ta mogła być pozostać w kieszeni niemieckich rolników, gdyby ci więcej zajmowali się hodowlą bydła. Dr. Marx twierdzi, że hodowla bydła i nierogacizny nie opłaca się rolnikom z powodu niskich cen na targowiskach. Rolnicy muszą hodowlę ograniczyć, żeby znów doprowadzić do cen płaconych w 1912 r., albo muszą wykluczyć pośredników, czyli handlarzy bydła, którzy zdaniem dra Marxa zarabiają rocznie po 30 tysięcy marek. — Pan doktor żąda surowej kontroli i dokładnego nadzoru nad handlem bydła; to jego zdaniem jest potrzebne dla ochrony rolników i hodowców przed wyzyskiem handlarzy i rzeźników.

Od urzędnika izby rolniczej nie można innych mądrości się spodziewać. Agraryusze wciąż narzekają na małe dochody, a swoją drogą stanowią najlepszą klientelę wszystkich miejsc kąpielowych, stacyi wycieczkowych i hoteli w Niemczech i zagranicą.

Ważne dla pracodawców.

Znaną jest rzeczą, że pracodawcom nie wolno przy wypłacie potrącać ze zasług swych pracowników jakiegokolwiek, choćby najdrobniejszej kwoty, na korzyść osób trzecich, n. p. krawców, szewców, kwatremistrzów i innych ludzi, którzy mają pretensje do owych pracowników. Pracodawca może tylko z wola i zgodą pracownika zatrzymać pewną kwotę na korzyść jakiegoś wierzyciela, nigdy jednak nie powinien czynić tego samowolnie, gdyż w razie skargi musiałby stanowczo pracownikowi zapłacić po raz drugi. Wyroki sądowe idą jeszcze dalej, powiadają bowiem, że pracodawca ma obowiązek postarać się, żeby jego pracownik otrzymał pełne zasługi i żeby żaden wierzyciel nie mógł zasług tych przy wypłacie zagarnąć. Podajemy świeży przykład:

Pewien pracodawca, wiedząc że nie może pracownikowi swemu potrącić z pensji na korzyść wierzyciela, doniósł temuż o dniu i godzinie wypłaty i zgodził się na obecność jego przy wypłacie. Gdy pracownikowi wyliczył na stół należną pensję, obok stojący wierzyciel w obecności pracodawcy zagarnął z tych pieniędzy swą pretensję i w ten sposób „wykwitowali” pracownika.

Ten jednak nie w ciemny bity, drobną pozostałość zabrał na poczet zasług (à conto), o dalszą zaś kwotę zaskarżył swego pryncypała. Sąd proceduralny skazał pracodawcę na zapłacenie części pensji, zabranej przez wierzyciela. Uzasadnienie wyroku opierało się na fakcie, że pryncypał porozumiał

MAURZYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy). Powieść.

Tymczasem hrabiankę zastał w najlepszym humorze. Była uprzejmą, ożywioną, śmiała się i z uniesieniem powitała przybyłego. Dla proboszcza takie nagłe zmiany humoru nie były nowością; przyzwyczaił się do tego, że hrabianka raz była bardzo smutna, a nazajutrz znów niepomiernie wesoła.

— Dzisiejszą noc czuwałem tu w zamku — wymówił ksiądz, przystępując wprost do rzeczy.

— O! tysiączne dzięki, księżę dobrodziej! Sama obecność pańska wygnała widać wszystkie widma z zamku. Tej nocy nie było najmniejszego w podziemiach hałasu.

— Nie było w podziemiach hałasu? — spytał ksiądz zdumiony, powstając aż z krzesła. — Tej nocy pani nie słyszałaś, hrabianko?

— Biblijny spokój i arkadyjska cisza panowały w całym domu.

— No, ja nie spałem przecież i nie śniłem, a jeśli potrzeba znaków na ciebie i sińców, jako dowodów bezsenności, to mam i ja ich dosyć, nie licząc już zakrystyana, którego dotąd jeszcze trzęsie febra. Nigdy chyba tak okropnego jak wczoraj nie było hałasu w zamkowych grobach; sam zszedłem do podziemia i byłbym wystąpił do walki ze złem, gdyby mi nie była przeszkodziła małoduszność mego zakrystyana. Przeszedłem tutaj teraz, by pani oświadczyć, że nic nie poradzę na to. Ten zamek jest przeklętym i mogę tylko radzić pani, abys go conajprędzej opuściła i przeniosła się do miasta, dokąd przecież nie będą ścigać pani duchy.

Hrabianka położyła rękę na piersi i wymówiła z pełną godnością dumą:

— Ja miałabym ten zamek opuścić dlatego, że w nim duchy moich przodków co noc zmartwychpo-

się poprzednio z wierzycielem i dał temuż sposobność do zabrania części pensji, zanim ona weszła w posiadanie pracownika. Postępowanie takie sprzeciwi się przepisom prawnym i dobrem obyczajom, dla tego pryncypała musiano skazać na powtórne zapłacenie pensji.

Potrzebny postęp.

(Głos majstra rzeźnickiego o stosunkach w Królestwie Polskim).

W Warszawie i, naturalnie, w całym Królestwie Polskim, rzeźnictwo w ciągu ostatnich lat stu nie zrobiło żadnego postępu.

Całe wykonanie robót rzeźnickich, a między innymi zdejmowanie skór i wogóle cały proces prac rzeźniczych, są takie same, jak przed stu laty.

Na tem najwięcej cierpi przemysł garbarski, gdyż skóry są zdejmowane tak niedbale, że pomimo najstaranniejszej pracy, garbarze nie mogą ich tak wyprawić, jak skórę zdjętą przez rzeźnika zagranicę.

Jest to następstwo konkurencji żydowskiej, która nie pozwala na wykonanie staranniejsze. Bo czyż może zrobić czterech ludzi to, przy czym zagranicą miałyby zajęcia dwudziestu?

Np. żyd, bijąc dziesięć wołów stawia do tej roboty czterech, co najwięcej pięciu ludzi, wliczając w to dwóch małych chłopców. Tymczasem zagranicą do dwóch lub trzech wołów idzie co najmniej trzech ludzi.

A sposób sprzedawania mięsa?

Gdzież to tak, jak u nas, rąbią mięso w drabki? Gdzież to, tak jak u nas, kobiety, z których jedna miała poprzednio w ręku śledzie, naftę, albo mydło, mogą wycierać rękę o mięso, gdyż żaluje fartucha, lub spódnicy, które prac potrzeba, a mięsa dotkniętego nie kupi, gdyż idzie po nie do drugiej jatki, i każe sobie rąbać mięso ze sztuki?

Już dawno władza nie pozwalała rąbać mięsa w kawałki, ale nasze żydki tego nie chcą i przekonują, że tylko koszerne mięsa nie można rąbać w kawałki, gdyż damy żydowskie nie mogłyby się z tem pogodzić.

A katoliczki to co innego?

St. K.

Rzeź psów na pokarm dla ludzi.

Niemiecki urząd statystyczny ogłasza w piśmie państwowem „Reichsanzeiger” swe dochodzenia w sprawie rzezi psów w Niemczech. Urząd statystyczny zdołał zebrać tylko liczbę psów, których mięso zostało zrewidowane przez urzędowych rewizorów mięsa:

Zabito na pokarm dla ludzi:
w 1907 roku 6472 psów,
w 1908 roku 6361 psów,
w 1909 roku 6990 psów,
w 1910 roku 5922 psów,
w 1911 roku 6553 psów,

wstają? A! to mnie nie znasz, księżę proboszczu! Jeden to tylko potężny powód więcej, bym tu pozostała. W domu, w którym może naddziady, moje prababki mogą spotykać co noc, gdzie one mówią ze mną, odwiedź mnie i chcą mnie mieć przy sobie, ja miałabym nie chcieć pozostać?! Toż to jest właśnie największym urokiem mego pobytu w Bondawarze. Ta obecność w nim moich przodków pomnaża dla mnie o sto razy wartość tego zamku.

Ksiądz Mahok patrzył zdumiony.

— Ale powiedz mi, hrabianko — rzekł nagle — jak to być może, że pani, która zostajesz w tak wielkiej zażyłości z duchami, mogłaś nie słyszeć tej piekielnej wrzawy, jaka tu ubiegłej nocy panowała?

Na to pytanie na bladą twarz hrabianki wystąpiły gorące rumieńce; pomieszana spuściła oczy.

Ksiądz spoglądał na nią ostro i nie sposób jej było uniknąć tego spojrzenia. Stara panna zwolna złożyła jak do modlitwy ręce, schyliła głowę i wyszepnęła:

— Pater, pecca i! Jest coś, czego ci nigdy, ojcie, nie wyznała, a co zdawna ciąży na moim sumieniu!

— Oż to takiego?

— O, kiedyż bardzo się boję!...

— Nie lękaj się, pani. Bo i czegoż miałabys się lękać? — mówił ksiądz.

— Czego? Tęgo, że bys mnie ksiądz proboszcz nie wysmiał!

— Ach!

Ksiądz na to szczególniejsze wyznanie aż się cofnął z krzesłem.

Hrabianka powstała i spieszenie postąpiła do swego biurka. Otworzyła ukrytą jego szufladę i wyjęła z niej album. Była to wspaniała księga, oprawna w kość słońsiwą, okuta emaliowanymi złotem antabami, z takąż klamrą.

— Przejrzej, księżę dobrodziej, to album.

Ksiądz otworzył klamrę, podniósł okładkę i zobaczył zbiór fotografii, jaki zawsze w każdym niemal można napotkać salonie.

w 1912 roku 8132 psów,
w 1913 roku 7356 psów.

Zaznaczamy ponownie, że to są liczby podane przez rewizorów mięsa. Trzeba jednak stanowczo przyjąć, że liczba psów, spożywanych przez ludzi, jest znacznie większą, gdyż mnóstwo tego towaru nie bywa wcale oddawane do rewizji. Często gęsto znika z ulicy tłusty mops i wędruje do kuchni na patelnię lub do garnka bez badania, czy mięso jego jest odpowiednie do spożycia.

Rzecz zrozumiała, że zawodowi złodzieje psów i tajni fabrykanci psich kiszek nie oddadzą mięsa nieuczciwie nabytego do urzędowej rewizji.

Powyżej podług lat podane zestawienie dowodzi nam, że najwyższą liczbę psów skazano na śmierć w czasie ogólnej drożyzny mięsa. Szkoda tylko, że statystyka nie podaje nam okolic, w których ludzie najwięcej „psiny” zjadają. Podobno w Saksonii ma psina największy odbyt.

Ceny mięsa i kiszek w Południowych Niemczech.

Cech rzeźniczy w Frankfurcie n. M. ustanowił dla swego obwodu obowiązujące od 1. czerwca rb. nowe ceny mięsa i kiszek. Podajemy je poniżej ku informacyi czytelników:

Mięso wołowe za funt	0,90	mk.
Mięso wołowe, lepsze kawałki	0,95	"
Mięso wołowe, od brzucha	0,70	"
Rostbif i polędwica z dodatkiem	1,20	"
Rostbif bez kości	1,80	"
Polędwica bez kości	2,50	"
Mięso wołowe, koszerne	0,93	"
Mięso wołowe, koszerne, lepsze kawałki	0,98	"
Mięso krowie	0,80	"
Mięso krowie, lepsze kawałki	0,85	"
Mięso cielęce z dodatkiem	1,00	"
Frikando i sznycel	2,20	"
Cielęcina koszerne	1,03	"
Mięso skopowe z dodatkiem	1,00	"
Mięso wieprzowe	0,70	"
Żeberka i kawałki od karku	1,00	"
Kawałki od brzucha	0,90	"
Mięso na pieczeń od szynki bez kości	1,30	"
Mięso na piecz. od szynki ze skórą i tłuszczem	1,00	"
Mięso na kotlet	1,10	"
Sznycel, frikando i polędwica	1,50	"
Szynka wędzona z kością	1,25	"
Szynka wędzona, zwiżana	1,40	"
Mięso suszone (prażone)	1,00	"
Stonina	1,10	"
Smalec surowy i przetapiany	0,80	"
Kiszka mięsna	1,10	"
Kiszka językowa, wątrobianka lepsza, kiszka szynkowa i lepszy salceson	1,20	"
Świeża kiełbasa	1,00	"
Wątrobianka i tańszy salceson	0,68	"

Proboszcz nie mógł nic w nich znaleźć nadzwyczajnego. Były tam słynne osobistości, wielcy dyplomaci, poeci, aktorzy, ale nic takiego, coby trąciło jakimkolwiek skandalikiem, czego po wstępie hrabianki można się było lękać. Jedno tylko co najwyżej mogło zadziwić w tym albumie, że wszystkie twarze były gładko wygolone. Ksiądz napotkał w nim nawet kilka osób znajomych sobie, jak Liszta, Remenyi, aktorów Lendway, Szerdahelyi i innych, którzy wszyscy naturalnie nie mieli bród ani wąsów. I jeszcze jedną rzecz zauważył proboszcz, mianowicie, że na niektórych kartkach, w miejsce fotografii, włożono kawałek czarnej krepy w ramkę. Była to zawsze okoliczność, dająca do myślenia.

— Niezawodnie jest to zbiór bardzo zajmujący — wymówił ksiądz, przewracając kartki albumu — ale jakież właściwe jest tego wszystkiego znaczenie?

— To album — szeptała zawstydzona hrabianka — jest zbiorem moich szaleństw, nierozsądku i grzechów. Jeden z fotografów wiedeńskich otrzymał odemnie polecenie przysyłania mi zaraz wszystkich nowych fotografii mężczyzn o twarzach bez zarostu. Wśród nich szukam mego ideału. Szukam już od lat wielu. Czasami zdaje mi się, że go już znalazłam. Zdarza się, że który z tych obrazków chwyci mnie za serce; mężczyznę, którego on przedstawia, nazywam wówczas moim narzeczonem, kładę przed sobą fotografię i marzę o nim godzinami. Zdaje mi się, że z nim prowadzę rozmowę. Mówimy sobie wzajem tak cudne rzeczy, tak słodkie pochlebstwa, a te marzenia upajają mnie szczęściem. Wiem, że to niedorzeczność; ale coś mi mówi, że to i grzech w dodatku. Dotąd nie byłam pewną, czym powinna wyspowiadać się z tego, jako z grzechu, czy przemilczeć ten wybrzyd jako niedorzeczność. Jakież pańskie zdanie w tym względzie, księżę proboszczu?

Ksiądz Mahok nie wiedział, co ma na to powiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

BOLESŁAW HAHN

w firmie

B. Hahn.

POZNAŃ

St. Rynek 73-74 poleca

39 w domu Banku Przemysłowców

Telefon 1941.

Kapelusze męskie i dla chłopców
Krawaty - - **Rękawiczki**
Koszule białe i kolorowe
Parasole - - - **Laski**

Ceny niskie!

Wybór ogromny

Ko
promien
na uda
i staran
miały d
darowi
Udar p
wiednir
dalej, a
skóre n
chwiejn
ziemię.
pot zim
cia. St
słonecz
spiesz
oczy lz
leb kor
bno sie
wpraw
upadł,
dobrej
wtórzy
mocnie
wiechic
wej wo
ciepłą
Skoro
to we
fatu ze
tej mie
dawać
proszku
no. O
zieleniz
łoby ko
raz nap
niowi c
W
pokryc
na uszy
ko uda
Wi
W
sztuk (
przywi
a koni
trów,
sztuk (
z pań
ziono w
z tej li
roku 1
Ce
ratic w
policyj
ładowa
Zakaza
na dwo
Weisse
hof), S
Bydło
pojone
kroczer
dą sur
J
Os
izbę r
dnia 6
cach.
Do
ze zag
hurtow
czne:
leskiem
wice, C
hurtow
można
przejs
m, K
wice m
gencji
ją drob
wadzą
br., gd
rewizy
Go
W
Górze
nał prz
aktu o
do zak
wego v
du no
wstąpi
knie z
Dudzi

Udar słoneczny u koni.

Konie wystawione wiele godzin na działanie promieni słonecznych w czasie upałów, narażone są na udar słoneczny, jeżeli nie mają należytej opieki i starania, by regularnie były pasione i odpoczynek miały dostateczny. Najczęściej bowiem podlegają udarowi temu konie biegiem lub pracą zmierzzone. Udar powstaje albo nagle, albo zapowiada się odpowiednim objawem kilku dni naprzód. Koń pracuje dalej, ale jest ociężałym, nieczułym, nie żre należycie, skórę ma suchą, a temperaturę krwi oziębioną, chód chwiejny, łeb spuszcza na dół i bez czucia pada na ziemię. Puls szybki, a słaby, oddech chrapliwy, pot zimny i koń kończy życie, nie odzyskawszy czucia.

Skoro się okazały oznaki mogące wywołać udar słoneczny: gdy pot staje się zimnym, oddech przyspieszonym, nozdrza są wydęte i zaczerwienione, oczy łzami zalane i krwią nabiegłe, natenczas należy łeb konia oblewać zimną wodą, także obkładać drobno siekanym lodem, kto go ma pod ręką, a konia wprowadzić na miejsce w cień. Gdy poprzednio upadł, a nie utracił czucia, dać mu należy 180 gr. dobrej wódki w 370 gramach wody i dawkę tę powtórzyć po kilku godzinach, jeżeli puls nie stał się mocniejszym. Należy konia przytem silnie nacierać wiechciem. Dobre są enemy ze słabej amoniakowej wody. Dobrą jest także terpentyna rozczyniona ciepłą wodą i po namaszczeniu skóry rozcieranie. Skoro okazały się dobre skutki pierwszego leczenia, to wewnętrznie należy dać koniowi 30 gramów sulfatu żelaza, 90 gr. imbruu i 28 gr. sulfatu chininy. Z tej mieszaniny zrobić 12 proszków i codziennie dawać dwa razy, tj. rano i wieczorem po jednym proszku. Wody świeżej koniowi braknąć nie powinno. Obrok niechaj będzie rozwalniającym a więc zielenizną z oską. Aby zapobiedz udarowi, należy koniom na łyby przywiewać gębki i te raz po raz napawać wodą, a wśród wielkiego upału dać koniowi odpoczynek.

W miastach dają koniom stósownego kształtu pokrycie na łyby, czyli kapelusze słomkowe, z dziurą na uszy; okazały się one skuteczną ochroną przeciwko udarowi.

Wiadomości zawodowe.

Przywóz bydła do Niemiec.

W roku 1913 przywieziono do Niemiec 143 588 sztuk (w 1912 roku 132 007). Z państwa rosyjskiego przywieziono lekkich koni roboczych 41 251 sztuk, a koni, których miara nie dochodziła 140 centymetrów, 15 738. Bydła rogatego dowieziono 260 752 sztuk (w r. 1912 zaś 205 902); dowóz bydła rogatego z państwa rosyjskiego nie istnieje. Świń przywieziono w 1913 r. 147 203, wartości 25 761 000 marek, z tej liczby z państwa rosyjskiego 145 886 sztuk (w roku 1912 z Rosyi przywieziono 133 291).

Wyładowanie bydła w Berlinie.

Celem uśmierzenia szerzącej się zarazy pyska i racic wśród bydła i nierogaczyny, wydało prezydium policyjne w Berlinie nowe obostrzone przepisy co do ładowania bydła na stacjach kolejowych w Berlinie. Zakazano ładować i wyładowywać bydło racicowe na dworcach kolejowych przy Frankfurter Allee i Weissensee, oraz na dworcu wschodnim (Ostbahnhof), Śląskim, Zgorzelickim, Szczecińskim i Lehrterhof). Bydło przewożone przez Berlin na Zachód może być pojone i karmione na dworcu Lehrterbahnhof. Wykroczenia przeciw powyższemu rozporządzeniu będą surowo karane.

Jarmarki na źrebięta na Górnym Śląsku.

Osobno jarmarki na źrebięta, urządzane przez izbę rolniczą, odbędą na Górnym Śląsku tego roku: dnia 6 czerwca w Raciborzu, a dnia 7 lipca w Gliwicach.

Dowóz drobiu na Górny Śląsk.

Dowóz drobiu żywego (gęsi, kaczek, kur itp.) ze zagranicy na Śląsk Górny może się odbywać hurtownie tylko przez następujące przejścia graniczne: Gołkowice (w Kluczborskiem), Zawisna (w Oleskiem), Herby, Bańgów (w Katowickiem), Mysłowice, Osławicim i Bogumin. Odnosi się to do handlu hurtownego. — W mniejszych ilościach (do 20 sztuk) można przerosić lub przewozić drób przez wszystkie przejścia graniczne do powiatów następujących: Bytom, Katowice, Tarn. Góry, Król. Huta, Zabrze i Gliwice miasto. — Tak świeżo rozporządził przez regencyj opolskiej. Handlarze drobiu, o ile sprowadzają drób ze zagranicy, dobrze zrobią, gdy sobie sprowadzą nr. 19 opolskiego „Amtsblattu“ z dnia 9 maja br., gdzie znajdują liczne dalsze zarządzenia co do rewizji drobiu przez weterynarzy, opłat itd.

Co słyhać nowego?

Nowi zakonnicy.

W kaplicy cudownej Matki Boskiej na Jasnej Górze przeor klasztoru O. Justyn Weloński dokonał przy udziale licznie zebranego ludu i zakonników aktu obłóczyn w suknię zakonną nowego kandydata do zakonu ks. Mieczysława Małynisa, dotychczasowego wikaryusza z Wilna. Jest to już czwarty z rzędu nowy zakonnik, który po ostatnich zająciach wstąpił do klasztoru. Poprzednio przywdziali suknię zakonną i odbywają nowicyat księży: Szawaryn, Dudziński, Paszkiewicz i obecnie Małynis.

Wydatki klasztoru na Jasnej Górze.

Z rozporządzenia general-gubernatora warszawskiego zażądano od przeora klasztoru jasnogórskiego przedstawiania corocznie zarządowi gubernalnemu Piotrkowskiemu budżetu klasztoru na Jasnej Górze. Obecnie biskup diecezji kujawsko-kaliskiej ks. Zdzitowiecki nadesłał do zarządu gubernalnego w Piotrkowie projekt budżetu klasztoru na rok bieżący. Projekt ten obejmuje pozycje: utrzymanie księży 12 000 rubli; utrzymanie orkiestry 10 440 rubli; utrzymanie służby kościelnej 3320 rubli; utrzymanie służby klasztornej 8436 rubli; na reparację głównego kościoła 10 000 rubli; na budowę sali do spowiedzi 25 000 rubli; na reparację wałów 5000 rubli. Razem 74 196 rubli czyli 159 530 marek.

62 spalone robotnice.

Spłonęły żywcem 62 dziewczęta, zaś 30 odniosło ciężkie poparzenia i rany w straszny pożarze w fabryce odzieży dla robotników w mieście Binghampton (w Stanie Nowy Jork Ameryki Północnej), która zatrudniała 134 kobiet. Ofiary pożaru przeważnie polki w wieku do lat 20.

Gdy rozległ się sygnał alarmujący, dziewczęta myślały, że jest to próbna sygnalizacja i nie zwracały nań uwagi. Dopiero, gdy cała fabrykę otoczyły płomienie, spostrzegły dziewczęta niebezpieczeństwo i zaczęły ratunek był już spóźniony. Drabiny ratunkowe rozpalły się do tego stopnia, że nie można było wejść na nie. Po 20 minutach mury fabryki runęły i pogrzebały ofiary katastrofy.

Otaczające gmach fabryki tłumy, słyszały przeznaczenie jęki nieszczęśliwych.

Robotnice, pracujące na czwartym piętrze spostrzegły pożar zbyt późno i rzuciły się na schody, lecz musiały się cofnąć wobec gryzącego dymu. Wtedy usiłowały uratować się przez okna, lecz i z tej strony ratunek był niemożliwy gdyż płomienie buchały ponad dach.

Wydobyto z pod gruzów spalonej fabryki w Binghampton 22 ciała, 40 leży jeszcze w zgłiszczach. Zwłok niepodobna rozpoznać.

Pożar powstał wskutek rzucenia papierosa do pudła z celuloidem.

Targ na psy w Katowicach.

„Jarmark“ na psy odbył się w Katowicach we czwartek na podwórzu rzeźni miejskiej. Sprzedawano licytacyjnie psy, które złapano na mieście błąkające się bez pana. Sprzedano 7 psów po niskiej cenie; reszta psów nie znalazła nabywców i prawdopodobnie będą psy te zastrzelone.

Sprawozdanie z targów niemieckich.

Berlin, 2. czerwca 1914.

Dzisiejsze ceny hurtowne mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Mięso: Dowóz wystarczający, interes spokojny, ceny zmienione.

Dziczyna: Dowóz wystarczający, interes ożywiony, ceny mało zmienione.

Drób: Dowóz wystarczający, interes spokojny, ceny bez zmiany.

Wolowina: z wołów za 50 kg. Ia 75—85 mk., IIa 70—74 mk., IIIa 64—68 mk., z buhai Ia 70—82 mk., IIa 65—70 mk., z krów tustych 50—58 mk., chudych 44—50 mk.; z bydła młodego. 65—70 mk., holend. 58—65 mk., duńsk. — mk.; z buhai duńskich 45—68 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 120—140 mk.; z cieląt tucznych Ia 94—105 mk., IIa 82—92 mk., licho karmionych 50—68 mk. Skopowina: ze skopów tucznych 90—93 mk., z skopów Ia 78—84 mk., IIa 70—78 mk., z skopów austral. — z owiec 75—78 mk. Wieprzowina: tutejsza 52—58.

Zwierzyna i dzikie ptactwo:

Sarnina: Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,40—0,45 mk., jelenina: Ia 0,70—0,85 mk., IIa 0,60—0,65 mk., z cielaków — mk., danielina Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,—0,— mk., z cieląt 0,00—0,00 mk., dziczyna Ia 0,35—0,45 mk., IIa 0,15—0,30 mk., z warchlaków 0,50—0,55 mk. za funt. Króliki, duże 0,60—0,70 mk. Kaczki dzikie Ia 0,—0,— mk., IIa 0,—0,— mk. Cyranki 0,—0,— mk. Kuro-patwy, młode Ia duże 0,00 mk., mniejsze 0,00 mk. starki 0,00—0,00 mk. Bazanty koguty, młode Ia 0,00—0,00 mk. IIa 0,00—0,— mk., stare 0,00—0,— mk., kury 0,—0,— mk. Bekasy Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. Zające, duże 0,00—0,00 mk., średnie 0,00—0,00 mk., małe 0,00—0,00 mk. za sztukę.

Drób żywy:

Kury tutejsze 2,00—2,50 mk. Kurczaki tutejsze Ia 0,50—0,80, IIa 0,00—0,00 mk., zagran. starsze 1,25—1,75 mk. Gołębie 0,00—0,00 mk. za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 1,75—2,25 mk., IIa 1,25—1,60 mk., młode Ia 2,00—2,25 mk., IIa 0,60—0,75 mk. Gołębie Ia 0,50—0,65 mk. IIa 0,25—0,45 mk., wloskie — mk. Kaczki Ia 2,25—3,00 mk., IIa 1,25—2,00 mk. za sztukę, 0,00—0, mk. za pół kg. Gęsi hamb. Ia 0,80—0,90 mk., IIa 0,00—0,00 mk., z żuław, nadnotekich Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. za pół kg. za sztukę — mk., z żuław nadwarteńskich 0,70—0,85 mk. Indyki tutejsze Ia 0,00—0,— mk., IIa 0,00—0,00 mk. za pół kg.

Bydgoszcz, 30 maja 1914.

Spędzono: — bydła rogatego, 8 cieląt — owiec, 287 świń, 299 prosiąt.

Placono za centnar żywej wagi:

Cielęta.

a) doppelendry, wybornie upasione - - - - - 45
b) wybornie upasione - - - - - 40
c) średnio upasione i wyborne sysaki - - - - - 30
d) pośrednio upasione i dobre sysaki - - - - - 30
e) liche sysaki - - - - - 30

Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi - - - - - 38-
b) pełnomięsne od 240 do 300 funtów żyw. wagi - - - - - 37-
c) pełnomięsne od 200 do 240 " " " " - - - - - 36-
d) pełnomięsne od 160 do 200 " " " " - - - - - 35-
e) pełnomięsne niżej 160 " " " " - - - - - 34-
f) towar wyszukany " " " " - - - - - 33-

Prosięta za parę 22—32 mk.

Sprzedano świń po 38 mk. 11, po 37 mk. 107, po 36 mk. 117 szt., po 35 mk. 19, po — mk. —, po — mk. 0 szt. Przebieg targu: ożywiony.

Targowisko bydła chudego w Friedrichsfelde.

Friedrichsfelde pod Berlinem, 3. czerwca 1914.

Targ na świnie i prosięta.

Spędzono: 30 świń, 220 prosiąt.

Placono w handlu hurtownym za:

Warchlaki 7 do 8 miesięczne — mk., 5 do 6 miesięczne 31—40 mk., 3—4 miesięczne 23—30 mk.

Prosięta 9 do 13 tygodniowe 18—22 mk., 6 do 8 tygodniowe 12—17 mk.

Przebieg targu: Interes był powolny, ceny bez zmiany.

Drezno, 2. czerwca 1914.

Spędzono: 106 wołów, 199 buhai, 170 jałówek i krów, 356 cieląt, 293 owce, 1688 świń.

Placono za 50 kilo wagi żywej:

Woły: I kl. 47—49 mk., II kl. 38—44 mk., III kl. 32—36 mk., IV kl. 28—30 mk.

Buhaje: I kl. 44—46 mk., II kl. 38—42 mk. III kl. 35—37 mk.

Jałówki i krowy: I kl. 45—47 mk. II kl. 38—42 mk., III kl. 32—36 mk., IV kl. 28—31 mk.

Cielęta: I kl. 85—90 mk., II kl. 60—62 mk., III kl. 52—58 mk., IV. kl. 42—48 mk.

Owce: I kl. 44—48 mk., II 40—43 mk., III kl. 37—39 mk.

Świnie: I kl. 44—45 mk., II kl. 43—44 mk., III kl. 42—43 mk., IV kl. 41—42 mk., V kl. 37—39 mk.

Przebieg targu był powolny. Woły placono o 1 mk. wyżej, jak w zeszłym tygodniu. Niesprzedano 4 sztuki. — Lepsze cielęta staniały o 1 mk., poślednie podrożały o 1 mk. — Skopy i świnie nie doznały zmiany w cenie. Tylko najlepsze świnie podrożały o 1 mk.

Monachium, 2. czerwca 1914.

Spędzono: 277 wołów, 60 buhai, 151 krów, 46 sztuk bydła młodego, 390 cieląt, 2982 świnie, 87 owiec i kóz, razem 3993 sztuk.

Przebieg targu: Dzisiejszy targ na bydło rogate miał dowóz średni; interes był uciążliwy, ceny częściowo niskie. Placono: Woły bawarskie: 37—51 mk., austriackie 50—57 mk., północno-niemieckie 42—56 mk., buhaje 36—42 mk., krowy i jałówki 26—43 mk., bydło młode 28—35 mk., cokolwiek towaru pozostało niesprzedanego. Targ na cielęta przy słabym dowozie był ospały. Ceny pozostały prawie bez zmiany. Placono za towar żywy 44—58 mk. Wszystko wyprzedano. — Świń dowieziono dostatecznie, towar był w połowie młody, w połowie średni. Interes był wahający. Ceny spadły przeciętnie o 2 mk. Towar żywy placono 42—50 mk., zarznięty 56—68 mk. — Dość dużo towaru pozostało niesprzedanego. — Owiec dowieziono mało. Placono za towar zarznięty 54—74 mk. Mimo małego dowozu nie zdołano wszystkiego wyprzedać.

Ostatnie wiadomości.

Pogrzeb naczelnego prezesa dr. Schwarzkopfa.

Poznań, 3. czerwca. Zwłoki naczelnego prezesa poznańskiego dr. Schwarzkopfa nadeszły do Poznania ubiegłej nocy o godzinie 11 minut 47 na główny dworzec, zkad je w ciszy przewieziono do kościoła ewangelick. na Grobli. Trumna pokryta jest wieńcami wszystkich władz rządowych i komunalnych, oraz prywatnych korporacji. W uroczystościach pogrzebowych zastępuje króla pruskiego minister spraw wewnętrznych Loebell, prócz tego biorą udział: minister oświaty Trott-Solz, podsekretarz stanu Chappuis i dyrektor ministerjalny Naumann. Po ukończeniu ceremonii kościelnych wyruszył pochód pogrzebowy z muzyką 6-go pułku grenadierów na czele, przez Nowy Rynek do gmachu pojezuickiego obok fary, gdzie się mieszczą biura rejencyjne i gdzie zmarły miał mieszkanie i urząd swój sprawował. Następnie kondukt ruszył ulicą Jezuitką, przez Stary Rynek, ulicą Nową, przez plac Wilhelmowski, ulicą Berlińską, Wiktoryi, św. Marcińską i Kolomba na dworzec. Ztąd zwłoki przewiezione zostaną do Zborówka w powiecie nowotomyskim, gdzie spoczną w grobowcu rodziny Schwartzkopffów.

Z Meksyku.

Meksyk, 3. czerwca. Samowładny prezydent Huerta oświadczył gotowość ustąpienia z urzędu. Jeżeli wiadomość ta się sprawdzi, można się spodziewać rychłego zakończenia zatargu republiki meksykańskiej ze Stanami Zjednoczonymi Północnej Ameryki.

Połnienie krytyczne w Albanii.

Durazzo, 3. czerwca. Miasto Kruja zostało zajęte przez powstańców. Urzędnikom i żandarmom pozwolono bez broni wyjść z miasta. Udali się oni do stolicy Durazzo.

Durazzo, 3. czerwca. Księżę Wied czyni przygotowania do wyjazdu. Równocześnie postanowił ogłosić swą abdykację.

Wiedeń, 3. czerwca. Nadeszła tudotąd wiadomość, że mahometanie przygotowują zamach na obecnego króla albański. Zamierzają oni Albanię złączyć znow z Turcją lub na tronie albańskim osadzić księcia wyznania mahometańskiego pod zwierzchnictwem sułtana. — Ludność chrześcijańska postanowiła bronić wolności Albanii.

Polecamy

z najcięższych tucznych świni i najlepszych mięsnych świń własnego bicia:

grzbiety cienkie	41 mk.
grzbiety średnie	45 "
grzbiety grube	49 "
grzbiety nadzwyczaj grube	53 "
bez podgardli 2 mk. drożej.	
sadło I	52 "
sadło II	48 "
brzuchy nieoberznąte	50 "
brzuchy oberznąte	54 "
odrzyn. od brzucha i szynek	40 "
podgardla	36 "
łopatki wieprzowe	52 "
głowy bez podgardli	18 "
przednie nogi wieprzowe	35 "
śledziony	10 "

Niemiecka słonina	
grzbiety solone, cienkie	43 mk.
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
" " " " " " " " " "	
brzuchy solone	53 mk.
brzuchy wędzone	63 "
podgardla solone	44 "
podgardla wędzone	54 "

Smalec

pod gwarancją czysty, niemiecki smalec wieprzowy bez żadnej domieszki mk. 62,00.

Eksportowa rzeźnia świń

Ernst Bisold & Sohn

Berlin O. 112 Lichtenhagen
Frankfurter Allee 149. p. Schlochau W/Pr
Adr. telegr.: Speckbisold-Berlin | Adr. telegr: Speckbisold-Schlochau
Telefon: Königstadt 386. | Telefon: Schlochau 39.

Fischbach & Co.

Poznań, Stary Rynek 55

polecają w wielkim i gustownym wyborze [118]

Kapelusze - Krawaty - Rękawiczki - Bielizna - Parasole - Laski

oraz wszelkie inne artykuły męskie.

M. Jankowski, Poznań

ul. Wroclawska 15. (Hotel Saski)
ul. Podgórna 10 | Telef. 2909

Pomniki ▲ Krzyże ▲ Nagrobki

z piaskowca, marmuru i granitu.

Specjalność: Płyty marmurowe dla składów rzeźniczych

Rysunki i próby wysylam na życzenie. [34]

Pierwsza Poznańska Fabryka

wyrobów siodlarskich

istniejąca od r. 1875, poleca jako znane, a na wystawach odznaczone specjalności zawsze gotowe na składzie, resp. na zamówienie.

Szory, pojedynki piersiowe lub chomontowe z różnymi okuciami w stylu angielskim lub wiedeńskim, dalej wszelkiego rodzaju dery zimowe, letowe oraz nieprzemakalne, tudzież bandaże, tapy, szczołki, grzebienie i angielskie maszyny do strzyżenia koni.

Kotry, kulerki wszelkiego rodzaju, torby i torebki, hatsy, oraz wszelkie przyhory do jazdy powozowej.

LEON PLUCINSKI

Ul. św. Marcina 52/53. | Tel. 1060.

Medal srebr. na wyst. łowickiej i medal złoty na ostatniej wyst. toruńskiej.



DLACZEGO

papierosy Regnum palą panowie i ubodzy? - dlatego, że są bardzo tanie, dobre i ulubione z wyrobu swojskiego.

Fabryka papierosów Orianda S. Stawinski Brodnica (Strasburg West)



W berlińskiej centr. rzeźni hity, dobrze wychłodził. towar:

polecam bez zobowiązania za 100 funtów franko na dworzec w Berlinie: 15.

Słoninę niesoloną z swojskich wieprzy z podgardlami
extra grubą mk 52
grubą mk. 49
średnią mk. 46
bez podgardli 2 m. na ctr. droż. mk. 50
podgardla mk. 34
brzuchy mk. 49
otworki mk. 40
oraz franko dworzec Poznań soloną i wędzoną słoninę (krzyże) brzuchy, podgardla tylko z krajowych wieprzy,

Smalec swojski własnego topienia oraz zagraniczn., flaki solone i szpilki do kiszek, tłuszcze sztuczne, masło kokosowe, łój wołowy, papier perg. i gazety

Cenniki hurtowne, warunki sprzedaży, oferty na niesolone towary i wagonowe wysyłki każdego czasu darmo.

Firma: L. Jezierski, Poznań (Poznań, am Berliner Tor 16) Adr. telegr.: Schmatzkönig - Tel. 3375

Najlepsze źródło zakupu

korzeni, białka do wyrobu kiszek, soli do peklowania, soli korzennych do kiszek i wszystkich innych do fabrykacji lepszych kiszek potrzebnych artykułów - poleca się

Schubert & Wolf, Gross-Zschachwitz b. Dresden Fabryka soli korzennej do kiszek i mielarnia korzeni. Zast: Hugo Reich, Wrocław Breslau, Höfchenstr. 1

ERNST GESSNER, komisowy handel bydła Spec.: Bydło ciężkie. Rzeźnia (Schlachthof) Chemnitz.

Towar z rzeźni berlińskiej:

św. słonina z podgardl. nadzwyczaj gruba	50 mk.
św. słonina z podgardlami, gruba	48 "
św. słonina z podgardlami, średnia	46 "
bez podgardli 2 mk. droższa	
świeże sadło	50 "
świeże treść otworki	40 "
świeże podgardla	37 "
solone podgardla	37 "
świeże odrzynki od brzucha	37 "
niem. smalec wieprz. pod gwaran. czysty	60 "
świeże brzuchy	51 mk.
solone brzuchy	54 "
wędzone brzuchy	64 "
solona słonina podł. grubości	48-56 "
słonina wędz. 6 mk. droższa.	
łój w ryglach 5 funt.	43 "
łój w ryglach 1 funt.	45 "
świeży nerkowy łój wołowy	42 "
świeży przeponowy łój wołowy	40 "
inne gatunki mięsa	po najtańszej cenie.

Wolna dostawa przy 50 kg z Berlina. Nieznany odbiorcom za zaliczką. Wysyłkę uskutecznią się na ryzyko odbiorcy. Miejsce dopelnienia warunków dla obu stron jest Berlin-Mitte.

H. Radetzki & Co.

Berlin NO., Landsberger Alle 115/116.
Adr. telegr.: Radetzki, Berlin Nordost.
Telefon: Amt Königstadt 10871.

Towar z rzeźni berlińskiej:

Polecam z najlepszych ciężkich świń tłustych świeżą słoninę (krzyże) 49

extra grubą	mk. 52,-	średnią	mk. 45,-
grubą	mk. 48,-	lekką	mk. 42,-
bez podgardli 2 na centnarze drożej.			
świeże sadło	mk. 52,-	świeże podgardla	mk. 35,-
świeże otworki	mk. 38,-	odrzynki od brzucha	40,-
świeże brzuchy, chude	52,-	świeże głowy b. podg.	18,-
Prima świeży łój nerkowy	mk. 50,-	przeponowy	mk. 45,-
Słonina solona, tłusta	gruba mk. 58,-	wędzona	mk. 65,-
chuda 10/12 funt mk. 62,-			
Ceny rozu więją się z d. oca w Berlinie bez opakowania. Nieznany odbiorcom za zaliczką			

William Drömer Export Berlin N. O. 18

langenbeckstr. 1 i Centralschweineschlachthof, Kühlhaus.
Adres telegraficzny: Wildrömer - Berlin.
Wszystkie świeże hity części wysyła się tylko dobrze ochłodzone i czyste.

Przy rzeźni w Dreźnie

polecam się do komisyjnej sprzedaży wszelkiego bydła opasowego. Otto Wahl
Adres telegramu: Schlachthofring. Telefon 11552.

Nadzwyczaj korzystna oferta. Weilera bulion z kur w kostkach

500 sztuk 12,50 mk., 1000 sztuk 24,00 mk.
Kto się odwoła na to ogłoszenie otrzyma przy kupnie 500 sztuk 100 sztuk przy 1000 sztuk 300 sztuk jako prezent darmo.
Na życzenie będą dołączone darmo szkła wystawowe i moje artystycznie wykonane marki reklamowe.
Nährmittelwerke Aug. Weiler
Berlin-Neukölln, Johann-Hussstr. 2. Tel.: Amt Neukölln 9639

PAPIER

z drukami bez druku polecam przy zaliczce gwarantując:
Pergamin srebrnobłaty, przejrzysty i nieprzeuszcujący 23,00 mk.
Papier pergament. I. 28,00 mk.
II. 19,00 mk.
Pergament satyn imit. biały za 18,50 mk.
Papier imit. pergament. biały za 13,00 mk.
Biały papier 11,50 mk.
Aparaty do oddzierania papieru „Sparsam“ 117
Papier na walkach stosowny do wszyt. syst.-m.
Papier do pakowania (Goudon) w walk. za ctr. 13,50 mk.
Papier do pakowania br. nat. gład. w arkusz. 12,50 mk.
Papier do pakowania szary w ark. za ctr. 11,00 mk.
Szpagat do wędlin (czysto konopny) w pasmach i kłębkach, No. 2, 3, 4 za 110 7,15 mk.
Sól do peki, nadająca czerwoność, paczka poczt. 7,50 mk.
Sól do wyrob. mł. sn. nadająca czerwoność paczka poczt. 9,70 mk.
Saletra potasowa la. nadająca czerwoność paczka poczt. 3,75 mk.
Ewald Noack, Magdeburg

Wierzchne skórkki z wołowych ślomych kiszek (Goldschlägerhäutchen) kupuje za zaliczka z podaniem ceny. Theo. Schätzer & Sohn Nürnberg.

Scięgnia wołowe (żyły) ctr. 9 mk. la. św. solone skóry wieprz. 15
świeża słonina do kiełbas 45
solona słonina do wędz. 54
Wszystko przez zaliczkę z tą wyłączenie opakunku.
Franz Scholz, Hamburg.

Fabryka pergamin. fiaków i pap. er. Hochlehnert & Co., Ulm. a. D. Wzory bezpłatnie. Najpiersze referencje. W kraju i zagranicą poszukuje się zastępców.

2 pierwszorządne oldenburgskie siadniki zdatne do rozplodu mam sprzedaz, również

2 konie zdatne jeszcze do roboty. Gintrowicz, Buk folwark.

Skład rzeźniczy z warsztatem oraz mieszkaniem przy bardzo ożywionej ulicy jest zaraz do wynajęcia. Egzystencya pewna. Zgłoszenia przyjmuję S. Krenz, Poznań O. 5, ul. Następcy Tronu 13.

Ogłoszenia w „Gazecie Rzeźniczej“

są skuteczne i tanie!



FABRYKA PAPIEROSÓW-PATRIA-T-A. GONOWICZ & WLEKLINSKI, POZNAŃ.

Edward Kreglewski Poznań

Telefon 1511
Mechaniczna fabryka tytek hurtowny skład papieru i materiałów piśmiennych fabryka zeszytów i ksiąg kontowych Drukarnia ulica św. Marcina nr. 27. 57

Świnie! Świnie!

Jestem zawsze odbiorcą na każdą ilość

świń przy stałych cenach począwszy od 80 do 200 funtów żywej wagi, biorę także świnię w handel komisowy. Kupuję też świnię celem ich badania. 186

Anton Eggenfurtner, Komisjoner bydła München, Lindwurmstrasse 24/2.

Adres telegr.: Eggenfurtner, München